

ŻOŁNIERZE WYKLĘCI

Rok 1939 dla nas Polaków jak i innych narodowości w Europie to wybuch II wojny światowej i z tym związany reżim hitlerowski. Przywódca niemiecki Adolf Hitler postawił sobie za cel zawładnąć Europą o państwo niemieckie miało być wielką monarchią rządzącą tym kontynentem. Niestety plan Hitlera nie sprawdził się, państwa Europy a przede wszystkim Polska zaczęły stawiać opór, który był uciążliwy dla Hitlera. Walczono na wszystkich możliwych frontach, państwa łączyły się ze sobą by walczyć wspólnie w odzyskaniu niepodległości. Nie zawsze walki przynosiły oczekiwane rezultaty, ale przegrana jeszcze bardziej mobilizowała do dalszej walki. Walczono w różny sposób orężem, w podziemiu. Pisarze i poeci walczyli nie tylko w kraju ale również na emigracji, ukazując prawdziwy obraz istniejącej rzeczywistości. W swych utworach ukazywali bohaterską walkę oraz męczeństwo ludzi wojny, które zgotował im Hitler i jego przywódcy.

II wojna światowa, kończy się wyzwoleniem ziem polskich spod okupacji hitlerowskiej na wschodzie kraju jest to rok 1944, a na pozostałym obszarze- 1945. Wydawałoby się, że upragniona wolność odzyskana krwią i śmiercią tylu ludzi zakończyła tak ciężki i straszny okres wojny. W prawdzie Hitler popełnił samobójstwo, ale drugim ciemieżcą okazał się wielki przywódca Związku Radzieckiego, Józef Stalin. Rosjanie jak wiemy z historii pomagali nam w wyzwoleniu spod okupacji Niemiec i odzyskaniu niepodległości. Jednak my dostaliśmy się "z deszczu pod rynnę". Reżim jaki narzucił Józef Stalin Polsce, doprowadził w skutkach do dalszej walki o wolność i niepodległość. Wojnę z reżimem stalinowskim prowadzili między innymi tzw. Żołnierze Wyklęci. Żołnierzami Wyklętymi zwykło się nazywać żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego, którzy przez pięć lat okupacji niemieckiej zmuszani byli zamienić na idący ze wschodu, niczym burza, stalinowski reżim. Trzeba jednak stwierdzić, że w odróżnieniu od tej części społeczeństwa, która uznała władzę ludową narzuconą na polecenie Stalina. Oni, wyklęci przez komunistyczny system nie złożyli broni. Jeszcze raz poszli do lasu, tam układali plany walki, by bronić miejscowej ludności przed kradzieżami i gwałtami MO, WB i NKWD. Żołnierze Ci walczący w podziemiu niepodległościowym bacznie śledzili nie tylko rozwój wydarzeń, ale starali się z tymi wydarzeniami walczyć na swój sposób bo zostali osamotnieni. Na skutek braku reakcji aliantów na komunistyczne fałszerstwo; państwa zachodniej Europy uznały Polskę pod rządami Sowietów, nie mogły odbyć się wybory demokratyczne, bo stalinowski reżim był temu przeciwny, świadomi braku perspektywy żołnierze niepodległościowych organizacji, zmuszeni byli przyjąć symboliczny kielich goryczy od komunistycznych władz w postaci tzw. "amnestii". Niestety okazała się ona podstępna pułapką. Nadal tropiono i mordowano nie tylko tych, którzy nie chcieli się ujawnić, ale także tych, którzy to uczynili. Władza ludowa jeszcze raz zademonstrowała wtedy co są warte jej zobowiązania i przyrzeczenia.

"Żołnierze Wyklęci" walczyli dla Polski, dla ludu polskiego, dla swych rodaków o wolność i demokrację, jednak o nich się nie mówiło, bo reżim Komunistyczny na to nie pozwalał. Za koniec ich zbrojnego oporu, uznają się datę zastrzelenia sierż. Józefa Franczaka ps. "Lalek" w Majdanie Kozic Górnych gm. (Płaski) 21.10.1963r. Po ponad 48 latach, dzielący nas od zastrzelenia Józefa Franczaka, mamy okazję oficjalnie z mocą ustawy parlamentarnej obchodzić **NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH.**

To oni przecież byli bohaterami z sowietyzacją Polski po II wojnie światowej oraz tymi, którzy swoją idealną walką stali się symbolem do naśladowania przez pokolenia poznańskiego czerwca (1956r.) i Solidarności.

NIE DAJMY ZGINĄĆ POLEGŁYM

1 marca "DNIEM PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH".



Marita Kstlarbka
Kl. II a Gimnazjum